

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 19 marca 2020 r. Sąd Rejonowy Zgierzu w sprawie o sygn. akt I C 2214/19 oddalił powództwo G. W. przeciwko J. W., o pozbawienie tytułu wykonawczego wykonalności oraz nie obciążył powódki obowiązkiem zwrotu na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia złożyła powódka, zaskarżając wyrok w całości.

Apelująca zarzuciła wyrokowi obrazę art. 840 k.p.c. wobec nieuwzględnienia okoliczności związanych z nieprzedstawieniem przez Gminę skutecznej oferty w zawarciu umowy najmu lokalu socjalnego, oddalenie wniosku dowodowego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego, który miał potwierdzić, że lokal wskazany przez Gminę nie nadaje się do zamieszkania.

W konkluzji apelująca wniosła o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja okazała się zasadna i skutkowałą uchynieniem zaskarżonego wyroku i przekazaniem sprawy Sądowi Rejonowemu w Zgierzu do ponownego rozpoznania, z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego.

W ocenie Sądu Okręgowego zaskarżone orzeczenie nie poddaje się weryfikacji w toku instancji. Zapadłe rozstrzygnięcie nie może się ostać w obrocie prawnym, dlatego że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy i wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości.

Pojęcie "istoty sprawy", o którym mowa w art. 386 § 4 k.p.c., dotyczy jej aspektu materialno-prawnego. W orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się jednolicie, że do nie rozpoznania istoty sprawy dochodzi wówczas, gdy rozstrzygnięcie Sądu I instancji nie odnosi się do tego, co było przedmiotem sprawy. W szczególności chodzi zaś tutaj o różnego rodzaju zaniechania, które w ogólnym rozrachunku polegają na zaniechaniu zbadania materialnej podstawy żądania albo pominięciu merytorycznych zarzutów stron przy jednoczesnym bezpodstawnym przyjęciu, że istnieje przesłanka materialno-prawna lub procesowa unicestwiająca roszczenie (por. wyrok SN z dnia 9 stycznia 1936 r., C 1839/36, Zb. Orz. 1936, poz. 315; postanowienia SN z dnia 23 września 1998 r., II CKN 897/97, opubl. OSNC Nr 1/1999 poz. 22; z dnia 15 lipca 1998 r., II CKN 838/97, opubl. baza prawna LEX Nr 50750; z dnia 3 lutego 1999 r., III CKN 151/98, opubl. baza prawna LEX Nr 519260 oraz wyroki SN z dnia 12 lutego 2002 r., I CKN 486/00, opubl. OSP Nr 3/2003 poz. 36; z dnia 21 października 2005 r., III CK 161/05, opubl. baza prawna LEX Nr 178635.; z dnia 12 listopada 2007 r., I PK 140/07, opubl. OSNP Nr 1-2/2009 poz. 2 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 grudnia 2007 r., I ACa 209/06, opubl. baza prawna LEX nr 516551 i wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 8 listopada 2012 r. sygn. I ACa 486/12). Inaczej mówiąc "nierozpoznanie istoty sprawy" oznacza uchybienie procesowe sądu I instancji polegające na całkowitym zaniechaniu wyjaśnienia istoty lub treści spornego stosunku prawnego, przez co rozumie się nie wniknięcie w podstawę merytoryczną dochodzonego roszczenia, a w konsekwencji pominięcie tej podstawy przy rozstrzyganiu sprawy. Oceny, czy Sąd I instancji rozpoznał istotę sprawy, dokonuje się zaś na podstawie analizy żądań pozwu, stanowisk stron i przepisów prawa materialnego stanowiących podstawę rozstrzygnięcia.

Przekładając powyższe uwagi na grunt rozpoznawanej sprawy, należy stwierdzić, że Sąd Rejonowy, wydając zaskarżony wyrok w ogóle nie ocenił zasadności wytoczonego powództwa, koncentrując się wyłącznie na kwestii tego, że powódka wskazała, iż dochodzi pozbawienia tytułu wykonawczego wykonalności, podczas gdy w okolicznościach przedmiotowej sprawy mogła się wyłącznie domagać ograniczenia wykonalności wydanego tytułu wykonawczego. W

ocenie Sadu Okręgowego, biorąc pod uwagę całokształt okoliczności sprawy oraz sytuację powódki, w szczególności samodzielne formułowanie przez powódkę roszczenia w pozwie, Sąd Rejonowy powinien zbadać rzeczywisty cel, jaki miała powódka, wytaczając powództwo w przedmiotowej sprawie, opierając się na opisanym przez nią stanie faktycznym, będącym podstawą powództwa.

W tym miejscu trzeba przypomnieć, że zgodnie z ugruntowanym poglądem doktryny Sąd jest związany zarówno samym żądaniem pozwu, jak i jego podstawą faktyczną. Oznacza to, że sąd może orzekać jedynie o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. Podstawą orzeczenia nie mogą być zaś okoliczności faktyczne, których powód nie objął swymi twierdzeniami (art. 321 § 1 k.p.c.). Związanie sądu granicami żądania obejmuje nie tylko wysokość i rodzaj dochodzonego świadczenia, ale także elementy motywacyjne uzasadniające żądanie. Jak podniósł Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 9 maja 2008 r. III CSK 17/2008 (LexPolonica nr 2019491) sąd orzeka o roszczeniach, które wynikają z faktów przytoczonych przez powoda. Przepisy prawa materialnego wskazywane przez powoda, jako podłoże jego żądań, nie wiążą Sądu i mogą być przezeń pominięte przy wydawaniu orzeczenia co do istoty sporu, konstrukcja podstawy prawnej rozstrzygnięcia należy bowiem do Sądu (tak SN m.in. w wyroku z dnia 25 kwietnia 2008 r., II CSK 613/07, LEX nr 420867). W orzecznictwie panuje również zgodność co do tego, że związanie granicami żądania nie oznacza, że Sąd jest związany w sposób bezwzględny samym sformułowaniem zgłoszonego żądania. Jeżeli treść żądania jest sformułowana niewyraźnie, niewłaściwie, nieprecyzyjnie to Sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio je zmodyfikować, jednakże zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa. (zob. wyroki SN z dnia: 28 czerwca 2007 r., IV CSK 115/07, LEX nr 358817, 8 lipca 2011 r., IV CSK 536/10, LEX nr 1084734).

Podzielając powyższe rozważania, podnieść należy, że powódka ujęła w pozwie żądanie pozbawienia wyroku Sądu Rejonowego z dnia 27 kwietnia 2017 r. wykonalności z uwagi na to, że wykonanie wyroku miało być wstrzymane do czasu wskazania G. W. lokalu socjalnego przez Gminę G., natomiast w ocenie powódki lokal, który został jej zaproponowany, był zawilgocony do tego stopnia, że nie sposób uznać, iż spełniał on wymogi stawiane lokalowi socjalnemu.

W dalszej kolejności wskazać trzeba, że Sąd Rejonowy wobec przyjętego (jak się wydaje bardzo formalistycznego) stanowiska dotyczącego sposobu sformułowania roszczenia przez powódkę, w ogóle nie przeprowadził postępowania dowodowego w sprawie, oddalając wnioski o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego na okoliczność, że lokal wskazany przez Gminę nie nadaje się do zamieszkania, a więc rzeczywistego stanu lokalu, a w konsekwencji pozbawił powódkę możliwości dowodzenia roszczenia.

Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy uznał, że Sąd Rejonowy nie rozpoznał istoty sprawy i wydanie wyroku wymaga przeprowadzenia postępowania dowodowego w całości, a stwierdzone uchybienia skutkowały koniecznością wydania orzeczenia kasatoryjnego w oparciu o art. 386 § 4 k.p.c., to jest przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji, celem ponownej oceny wytoczonego powództwa, po uprzednim przeprowadzeniu postępowania dowodowego i zbadania, czy zaproponowany powódce lokal przez Gminę G. istotnie nie spełniał wymogów lokalu socjalnego.

Przy ponownym rozpoznawaniu sprawy Sąd Rejonowy rozstrzygnie również z mocy art. 108 § 2 k.p.c. o kosztach postępowania apelacyjnego.